

## PROTOKÓŁ

### z Zebrania Wiejskiego z dnia 13 marca 2011 roku

Zebranie Wiejskie odbyło się w Domu Społecznym w Husowie. Rozpoczęło się o godz. 12.15, natomiast trwało do godz. 14.30.

Zebranie otworzył i przewodniczył zebraniu sołtys wsi Husów Kazimierz Kwolek. Na wstępie przywitał zaproszonych gości i mieszkańców sołectwa. Dodał także, że jego priorytetem będą drogi i będzie robił wszystko, aby ich utrzymać. Podziękował także wszystkim, którzy oddali na niego głos.

Następnie poinformował, iż przed realizacją porządku obrad uprzedni sołtys - pan Andrzej Kisała przedstawi sprawozdanie ze swojej działalności.

Andrzej Kisała – po złożeniu sprawozdania ze swojej działalności (w załączeniu) wyraził swój żal do Przewodniczącej Rady Gminy Markowa oraz do Wójta Gminy Markowa, że nie został zaproszony na spotkanie w czwartek. Podziękował także za współpracę mieszkańcom i członkom Rady Sołeckiej, za wsparcie byłemu wójtowi Zbigniewowi Kuźniarowi i wszystkim pracownikom Urzędu Gminy. Natomiast obecnemu sołtysowi pogratulował wyboru i życzył pomyślności w pracy społecznej na rzecz Husowa.

Po przegłosowaniu zebrania wiejskiego, sprawozdanie z działalności sołtysa zostało przyjęte.

Następnie przystąpiono do realizacji punktu 1 porządku zebrania, Wyboru Rady Sołeckiej.

Prowadzący zebranie Kazimierz Kwolek poprosił zebranych o zgłaszanie kandydatów do Komisji Skrutacyjnej:

1. Krzysztof Bembenik zgłosił Andrzeja Leniar,
2. Kazimierz Kwolek zgłosił Mirosława Mac,
3. Wrona Marian zgłosił Tadeusza Lichota.

Wszyscy zgłoszeni kandydaci wyrazili zgodę na członków Komisji Skrutacyjnej.

Następnie zebranie wiejskie przegłosowało skład Komisji Skrutacyjnej, po czym Komisja została poproszona o ukonstytuowanie się.

Maria Gonciarz – w międzyczasie wyjaśniła, iż wszyscy radni byli zawiadamiani przez panią Urszulę w związku z czwartkowym spotkaniem, na jej prośbę. Przed spotkaniem otrzymała tylko wiadomość od pana Krzysztofa Boratyna, że będzie on nieobecny w związku z tym zakładała, że wszyscy otrzymali informację o spotkaniu.

Urszula Szylar – powiedziała, że wszystkich zawiadamiała telefonicznie. Dodała również, że do pana Andrzeja Kisały także dzwoniła kilkakrotnie, ale zgłaszała się poczta głosowa i zostawiła wiadomość.

Andrzej Kisała – odpowiedział, że nie ma poczty głosowej i od samego początku ma ten sam numer. Dodał także, że jeśli by ktoś dzwonił dostałby sms – a, iż taka rozmowa była wybierana.

Maria Gonciarz – powiedziała, że nie było w tym wszystkim żadnej złej woli ze strony wójta a zarazem jej samej. Wyszło nieporozumienie, za które bardzo przeprasza.

Andrzej Kisała – zapytał, czy przewodnicząca i wójt zdają sobie sprawę, że jeżeli w październiku ubiegłego roku nie byłaby dopięta z prof. Uchmanem sprawa karty osuwiska, to do dnia dzisiejszego nikt by takiej karty nie wykonał. Powiedział także, że kolejne rzeczy

w jego przekonaniu źle idą i ma nadzieję, że jest złym prorokiem.

Maria Gonciarz – odpowiedziała, że będzie jeszcze o tym okazja porozmawiać na sesji. Wówczas będzie mógł pan Andrzej Kisała wskazać, gdzie rada popełnia błędy. Jednocześnie dodała, iż te działania, które zostały podjęte nie uważa, ażeby hamowały proces likwidacji osuwisk.

Wójt Gminy – wyraził zadowolenie, że tak dużo mieszkańców przychodzi na zebrania wiejskie. Poinformował, że jeżeli chodzi o osuwiska, to jest to jedna z priorytetowych spraw oraz, że osuwiska te uzyskały promesy. Podziękował panu Andrzejowi Kisała za to, że jeżeli ma jakieś znajomości, że jest w stanie przyspieszyć załatwianie wielu spraw. Dodał jeszcze, że na to największe osuwisko został ogłoszony przetarg na wykonanie dokumentacji i że będzie ona gotowa do 25 kwietnia tego roku, albo przynajmniej w takim stopniu, ażeby do 29 kwietnia można było powiadomić Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Poinformował także o negocjacjach z Powiatem Łańcuckim. Na koniec jeszcze raz podkreślił, że wszystkim zależy na tym, ażeby te osuwiska usunąć.

Następnie sołtys poprosił zebranych o zgłaszanie kandydatów na członków do Rady Sołeckiej.

1. Krzysztof Bembenik zgłosił Władysława Kłusek,
2. Edward Wrona zgłosił Andrzeja Podolec,
3. Robert Szubart zgłosił Mirosława Styś,
4. Marian Wrona zgłosił Mariusz Kot,
5. Marian Wrona zgłosił Krzysztofa Bembenik,
6. Mirosław Mac zgłosił Marcina Bembenik,
7. Zbigniew Szal zgłosił Stanisława Szubart,
8. Tadeusz Lichota zgłosił Adama Mac,
9. Wiesław Żyga zgłosił Stanisława Magryś,
10. Franciszek Wolano zgłosił Andrzeja Kłusek.

Z powodu braku dalszych zgłoszeń lista kandydatów została zamknięta.

Wszyscy kandydaci wyrazili zgodę na kandydowanie do Rady Sołeckiej sołectwa Husów. Następnie sołtys odczytał listę kandydatów, po czym Komisja Skrutacyjna została poproszona o przygotowanie kart do głosowania.

W czasie kiedy Komisja Skrutacyjna przygotowywała karty do głosowania, sołtys poinformował, że można zadawać pytania zarówno do niego, do Wójta jak i do Przewodniczącej Rady Gminy.

Mieszkaniec – zapytał, co z drogą na „Nieważkę”.

Wójt Gminy – odpowiedział, że sprawa nie uzyskała jeszcze należytego finału. Powiedział, że w budżecie gminy jest zarezerwowane 20.000,- zł na tą drogę oraz że prowadzi rozmowy z Nadleśnictwem Kańczuga. Poinformował także, że Nadleśnictwo Kańczuga na remont tej drogi chce dołożyć 60.000,- zł. Nie mniej jednak postawili nam taki warunek, iż musimy zainwestować w tą drogę chociaż jeden złoty więcej.

Mieszkaniec – odpowiedział, że można ich postawić w takiej sytuacji, że to nie jest budowa drogi od początku, ponieważ ta droga już jest. Nadleśnictwo do tej drogi się nie dokładało, a zniszczyli tą drogę. Zaproponował, żeby oni położyli asfalt do tej drogi co była wybudowana, a dopiero później można się będzie składać na remont.

Wójt Gminy – odpowiedział, że nie wie czy negocjacje mogą w ten sposób przebiegać. Poinformował, że tak daleko to już wszystko zaszło, iż można by podpisywać umowę z Nadleśnictwem Kańczuga. Dodał, że są jeszcze inne zadania na terenie Husowa, które radni chcą, aby były rozwiązane np. droga „Ulica”. Nawiązał także do osuwiska w Husowie i do tego, że powiat w stosunku do drogi Przeworsk – Markowa – Albigowa za mało dołożył.

Mieszkanka – powiedziała, że jak zrobią rowy to będzie dobrze.

Wójt Gminy – odpowiedział, że już nie raz wspominał o tym panu Wolskiemu – Dyrektorowi Zarządu Dróg Powiatowych. Dodał, że o tym, iż oni mają pilnować rowów i otoczenia drogi to oni doskonale o tym wiedzą. Radni powiatowi również znają ten problem.

Mieszkaniec – zaznaczył, że w tej chwili nie ma możliwości przejechać samochodem i nie wpaść w dołek na drodze z Markowej do Husowa.

Wójt Gminy – powiedział, że pan starosta specjalnie jechał tą drogą razem ze mną i zadał mi pytanie – ile pieniędzy wyłoży gmina do współudziału do budowy tej drogi, na co on odpowiedział, że w pierwszej kolejności trzeba zlikwidować osuwiska.

Mieszkaniec – powiedział, że słyszał, że droga będzie robiona od Albigowej od młyna do Przeworska, a przy okazji będzie podciągnięta droga do Husowa.

Wójt Gminy – odpowiedział, że to nie było tak. Tutaj chodzi o to, że droga ta dostała jakąś liczbę punktów, które kwalifikowały ją do realizacji. Dzięki temu można było wziąć pieniądze z RPO.

Mieszkaniec – powiedział, że wyjdzie na to, że w markowej będą dwie dobre drogi, a do Husowa dalej zostanie tak jak jest.

Wójt Gminy – odpowiedział, że w jednej chwili nie przeskoczą pewnych rzeczy, nawet przy pomocy powiatu, ponieważ te negocjacje nie są łatwe. W tej chwili pieniądze są dopasowywane do osuwisk.

Mieszkaniec – odpowiedział, że na okolice nie ma takiej drogi jak do Husowa.

Wójt Gminy – odpowiedział, że o tym wie. Zaznaczył, że najpierw trzeba rozwiązać problem osuwisk, a potem będzie się myśleć co dalej. Dodał, że jego zdaniem ta droga nadaje się do generalnego remontu, ponieważ doraźne remontowanie niewiele pomoże. Jednak w tej chwili ani powiat, ani gminę nie stać na nową nawierzchnię, w związku z tym trzeba będzie szukać innego rozwiązania.

Mieszkanka – powiedziała, że takie łatanie dróg niewiele pomoże.

Wrona Marian – zwrócił się z prośbą do mieszkańców, ażeby dać trochę czasu nowej radzie. Zwrócił uwagę wójtowi, że trzeba także zrobić chodnik od szkoły do kościoła – może w przyszłym roku, a także wspominał, że trzeba robić drogi.

Wójt Gminy – odpowiedział, że jest wola zrobienia wielu rzeczy, ale wszystkiego na raz nie da się zrobić.

Mieszkaniec – zapytał, czy droga tam gdzie jest osuwisko będzie węższa, czy taka sama.

Wójt Gminy – odpowiedział, że na pewno taka sama, ponieważ w przeciwnym razie zmieniłyby się standardy drogi.

Po przygotowaniu kart do głosowania przewodniczący Komisji Skrutacyjnej wyjaśnił zasady głosowania do Rady Sołeckiej. Po przeprowadzeniu głosowania Komisja zebrała karty i przystąpiła do podliczenia głosów.

Mieszkaniec – powiedział, że w tamtym roku na zebraniu wiejskim było powiedziane, że miała być postawiona koparka i każdy by sobie te drogi dowolnie poprawił. Od tamtego czasu nic nie jest ogłaszane, w związku z tym zadał pytanie wójtowi, czy ta koparka będzie, czy nie.

Wójt Gminy – przyznał, że drogi faktycznie są poniszczone. Obiecał, że pomoże i wyśle koparkę. Zwrócił się z prośbą, ażeby nie robić pospolitego ruszenia w tej sprawie.

Mieszkanka – powiedziała, że sarny wszystko jedzą co jest posadzone, a to że zgłoszą szkody do koła łowieckiego to nic nie daje. Zbliża się wiosna i będzie problem co, gdzie posadzić, ponieważ wszystko zjedzą sarny i dziki. Zwróciła się do wójta, ażeby ten problem jakoś rozwiązać.

Edward Wrona – powiedział, że Husów jest podzielony na trzy obwody łowieckie. Płacą ponad 40.000,- zł odszkodowań z własnych środków. W poprzednim sezonie zastrzelili 130

dzików w ich rejonie łowieckim. Wyjaśnił równocześnie, że nie można strzelać na innym obwodzie łowieckim. Poinformował, że w tej chwili jest zastrzelone ok. 80 – 90 dzików. Zaznaczył, że mogą oni strzelać tylko tyle dzików, ile jest w planie. Dwa razy występowali o zwiększenie planu i nie uzyskali zgody, w związku z tym, nie można strzelać więcej, ponieważ płaci się za to kary. Powiedział także na jakich zasadach wypłacają oni odszkodowania.

Maria Gonciarz – zapytała, do kogo koło łowieckie występuje o zwiększenie tych planów.

Edward Wrona – odpowiedział, że do Okręgowego Nadleśnictwa.

Maria Gonciarz – zapytała, czy jest możliwość, ażeby gmina poparła wniosek Koła Łowieckiego.

Edward Wrona – odpowiedział, że można próbować. Zaznaczył, że wszyscy robią wszystko, ażeby zminimalizować szkody.

Maria Gonciarz – zaproponowała, aby Koło Łowieckie porozumiało się z gminą, aby wspólnie wystąpić z wnioskiem o zwiększenie planu.

Edward Wrona – odpowiedział, że on się wszystkiego dowie, ale przypuszcza, że to są przepisy ogólnokrajowe.

Wójt Gminy – poinformował, że wpłynęło do niego pismo z Automobilklubu Rzeszowskiego dotyczące rajdu w Husowie. Zaznaczył, że w tym roku rajd ten nazywałby się „Husów”, a także powiedział jaka byłaby trasa tego rajdu oraz jego termin. Zwrócił się do mieszkańców z prośbą o wyrażenie opinii na ten temat.

Mieszkaniec – odpowiedział, że mieszkańcy już widzieli taki rajd, a pobocza na drogach są zajeżdżone i do tej pory nie są naprawione.

Mieszkaniec – zaznaczył, ażeby ten rajd na pewno nazywał się „Husów”, a nie „Handzlówka”.

Mieszkaniec – odpowiedział, że w zeszłym roku była taka nazwa ponieważ strat był z Handzlówki.

Wójt Gminy – wyjaśnił, że start byłby z Handzlówki, ale rajd byłby pod nazwą „Husów”.

Andrzej Kisala – wyjaśnił, że w tamtym roku rajd ten nazywał się „Handzlówka” ponieważ było to działanie celowe.

Następnie odbyło się głosowanie, po przeprowadzeniu którego większość mieszkańców opowiedziała się za zorganizowaniem rajdu.

Mieszkanca – zapytała, czy nie ma możliwości, ażeby jakimś sposobem znaleźć innego wykonawcę odbioru śmieci, bądź możliwości potanienia tej usługi. Zapytała także dlaczego worki na odbiór śmieci są takie drogie. Powiedziała również, że jest to niesprawiedliwe, że jedni mieszkańcy kupują worki, a inni zupełnie bezkarnie wywożą śmiecie np. do lasu.

Wójt Gminy – odpowiedział, że worki sortowane kosztują teraz mniej, bo 2,5 zł. Natomiast jeśli chodzi o odpady ogólne, cena worka byłaby niższa jeżeli zadeklarowalibyśmy, że każdy kto ma podpisaną umowę weźmie dwa worki na miesiąc na jedno gospodarstwo domowe. Powiedział, że jak on był kierownikiem Zakładu Gospodarki Komunalnej to była prowadzona ewidencja kupowanych worków. Teraz tej ewidencji nie ma. Zaznaczył, że dąży się do tego, ażeby dopracować się tej ewidencji oraz że zostanie wprowadzony obowiązek kupowania tych worków.

Maria Gonciarz – powiedziała, że była prowadzona ewidencja, ale to się kończyło na tym, że była ona prowadzona. Natomiast nikt nie rozliczał z tego kto kupuje, a kto nie kupuje. Powiedziała, że tutaj chodzi nie tylko o wprowadzenie ewidencji, ale także o jej rozliczanie.

Wójt Gminy – powiedział, że Zakład z Błażowej zażądał odpłatności za prowadzenie ewidencji i dlatego się z tego zrezygnowało. W tej chwili chcemy się dopracować ewidencji,

ażeby mieć nad tym kontrolę. Powiedział również, że będzie prowadził rozmowy z tańszymi odbiorcami ponieważ konkurencja obniża cenę.

Edward Wrona – powiedział, że na pewno były by tańsze worki, gdyby wszyscy kupowali choć po jednym worku.

Wójt Gminy – odpowiedział, że cena byłaby obniżona, gdyby z jednego gospodarstwa były dwa worki miesięcznie. Powiedział, że zgłosiła się też inna firma EKO line, ale ma podobne warunki co firma z Błażowej. Dodał ponownie, że będzie system ewidencjonowania i będzie się represyjnie zachowywać wobec osób, które będą lekceważyć ten obowiązek.

Mieszkaniec – powiedział, że za poprzedniego wójta był poruszany temat planu naprawczego szkoły w Husowie. Zapytał co jest z tym dalej.

Wójt Gminy – odpowiedział, że jemu tego nie przekazano.

Maria Gonciarz – zaznaczyła, że ten problem nawet nie został zasygnalizowany podczas sesji objazdowej.

Wójt Gminy – powiedział, że nie chce nic odpowiadać, ponieważ nie wie, ale się do tego przygotowuje.

Mieszkaniec – powiedział, że mieszkańcy chcieliby, aby na następnym zebraniu wiejskim był obecny dyrektor szkoły.

Mieszkaniec – zapytał, czy byłaby szansa dofinansowania dzieci na basen.

Wójt Gminy – odpowiedział, że jest taka wola, ale gmina chcąc pomóc nie może tej pomocy finansowej skierować w stronę szczególnej grupy. Problem ten był przedyskutowany. Radni się jeszcze nie poddali w tej kwestii i on również. Powiedział, że będzie się starał znaleźć jakieś rozwiązanie.

Po podliczeniu głosów przez Komisję Skrutacyjną, przewodniczący komisji odczytał protokół z wyborów do Rady Sołeckiej sołectwa Husów.

Z powodu uzyskania przez dwóch kandydatów jednakowej ilości głosów odbyło się losowanie pomiędzy kandydatem Marcinem Bembenikiem oraz kandydatem Krzysztofem Bembenikiem. W wyniku losowania radnym Rady Sołeckiej został Krzysztof Bembenik. Następnie sołtys – Kazimierz Kwolek odczytał uchwałę w sprawie wyboru Rady Sołeckiej w Husowie oraz poinformował, że podział mienia wiejskiego odbędzie się na następnym zebraniu wiejskim.

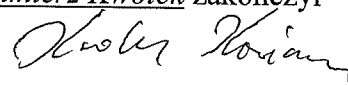
Mieszkaniec – zapytał jak wygląda ogólnie podział budżetu.

Wójt Gminy – odpowiedział, że na wieś w Husowie przypada 1.623.000,- zł i poinformował na jakie zadania są przeznaczone te środki. Powiedział także, że na pewno w ciągu roku będą jakieś zmiany.

Mieszkanica – zapytała, czy będą jakieś pieniądze na Koło Gospodyń Wiejskich.

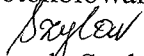
Wójt Gminy – odpowiedział, że wie o 50 – leciu Koła Gospodyń Wiejskich i powiedział, że nie zostawi pań bez grosza.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad sołtys wsi Husów – Kazimierz Kwolek zakończył zebranie wiejskie i podziękował wszystkim za przybycie.



Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

  
Urszula Szylar